

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

w sprawie z powództwa J. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w C. i E. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 9 lipca 2008 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 16 kwietnia 2008 r.,

sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 7 września 2007 r. Sąd Okręgowy w C. odrzucił apelację powoda J. M. wobec nieuiszczenia w terminie opłaty podstawowej.

Pismem z dnia 26 września 2007 r. pełnomocnik powoda wniósł o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty podstawowej od apelacji oraz o nadanie biegu apelacji. Do wniosku dołączył odpisy apelacji.

Postanowieniem z dnia 9 stycznia 2008 r. Sąd Okręgowy przywrócił powodowi termin do wniesienia opłaty podstawowej.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2008 r. Sąd Apelacyjny uznał, że powód w dniu 26 września 2007 r. ponownie wniósł apelację i odrzucił ją jako spóźnioną. Zdaniem tego Sądu, orzeczenie Sądu Okręgowego o przywróceniu terminu do wniesienia opłaty podstawowej nie może zostać zinterpretowane jako przywracające

termin do wniesienia apelacji, tym bardziej, że powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie zgłosił takiego wniosku. Za niedopuszczalne uznał Sąd Apelacyjny przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty podstawowej od niewniesionego środka zaskarżenia.

W zażaleniu powód zarzucił naruszenie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 i 369 k.p.c. Skarżący zarzucał, że nie mógł składać wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, skoro ta została złożona w terminie, a tylko opłata od niej uiszczona została po terminie. Szeroko przytaczał orzeczenie Sądu Najwyższego z którego wynika, że możliwe jest przywrócenie terminu do dokonania czynności mimo, że orzeczenie sądowe formalnie uprawomocniło się (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2007 r., I CNP 71/06, nie publ.). W konkluzji wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie podstawową kwestią było rozstrzygnięcie, czy dopuszczalny jest wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia opłaty od środka zaskarżenia, który został wniesiony w terminie, ale odrzucony wobec braku stosownej opłaty sądowej.

Jak zauważył Sąd Apelacyjny, w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane są dwa różne stanowiska. Pierwsze przyjmuje, że stronie służy wniosek o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków środka odwoławczego, w szczególności do uiszczenia opłaty sądowej. Uzasadnieniem tego stanowiska jest uznanie, że skoro obowiązek uiszczenia opłaty od środka odwoławczego został uregulowany w odrębnych przepisach, należy uznać go za czynność procesową odrębną od czynności wniesienia środka odwoławczego. Tym samym stronie, która wniosła w terminie środek odwoławczy, natomiast uchybiła terminowi do uiszczenia opłaty, służy, zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c., wniosek o przywrócenie terminu do dokonania tej czynności procesowej, której uchybiła. Tą czynnością procesową jest uiszczenie opłaty, nie zaś wniesienie środka zaskarżenia (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 1979 r. IV CR 232/79, OSNC 1980/1/16, postanowienie z dnia 10 listopada 2006 r., I CZ 61/06, nie publ.).

Przeważa jednak pogląd przeciwny, wyrażony przez Sąd Najwyższy między innymi w orzeczeniach z dnia 6 listopada 1950 r., ŁC 549/50 (OSN 1951/1/30), z dnia 12 lipca 1957 r., I CZ 131/57 (OSPİKA 1958/4/103), z dnia 2 września 1981 r., II CZ 107/81, z dnia 7 czerwca 2002 r., IV CZ 92/02, z dnia 27 stycznia 2005 r., II UZ 48/04, z dnia 22 lutego 2006 r., III CZ 4/06 (nie publ.), z dnia 4 stycznia 2008 r., III CZP 119/07 (Biul.SN 2008/1/11), z dnia 11 stycznia 2008 r., V CZ 121/07, nie publ.). Zgodnie z koncepcją

prezentowaną w tych orzeczeniach, nie jest możliwe procedowanie nad odrzuconym środkiem zaskarżenia, bowiem odrzucenie niweczy wszystkie skutki związane z wcześniejszym jego wniesieniem.

W ocenie Sądu Najwyższego w obecnym składzie podzielić należy drugi z tych poglądów. Należy przede wszystkim stwierdzić, że czynnością procesową jest wniesienie środka zaskarżenia, który powinien spełniać wymagania formalne i powinien zostać należycie opłacony. Uznanie, że opłacenie środka odwoławczego nie jest odrębną czynnością procesową oznacza, że nie może być skutecznie wniesiony wniosek o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty do tego rodzaju środka zaskarżenia.

Środki odwoławcze mają charakter złożony, a ustawa stawia im wiele sformalizowanych wymagań, których niespełnienie albo niezuzupełnienie w wyznaczonym terminie powoduje, że czynność nie wywołuje związanych z nią skutków prawnych i wniesiony środek podlega odrzuceniu. Jak trafnie podkreślił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 stycznia 2005 r., II UZ 48/04 (nie publ.), przewidziana w art. 168 § 1 k.p.c. możliwość przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej, który został przekroczony, dotyczy czynności procesowej, a nie jej elementów składowych kreujących ją lub tworzących jej formę. Jeżeli więc sąd odrzucił środek odwoławczy z powodu niespełnienia któregoś z jego wymagań i niezuzupełnienia braku, wniosek o przywrócenie terminu może dotyczyć wniesienia tego środka, a nie tylko uzupełnienia jego braku. Jest tak również dlatego, że jeśli środek odwoławczy został odrzucony, zniweczone zostały wszelkie związane z nim skutki procesowe (por. m.in. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2000 r. III ZP 1/00, OSNC 2001, nr 1, poz. 1). W takiej sytuacji wniosek o przywrócenie terminu jedynie do uzupełnienia braków środka odwoławczego, w tym uiszczenia opłaty, byłby wnioskiem bezprzedmiotowym, a przywrócenie terminu tylko w tym zakresie nie umożliwiłoby skutecznego wniesienia tego środka, uprzednio odrzuconego (postanowienie z 11 stycznia 2008 r., V CZ 121/07, nie publ.).

Zupełnie bezprzedmiotowe w niniejszej sprawie są wywody powoda dotyczące dopuszczalności wniesienia wniosku o przywrócenie terminu, gdy orzeczenie uprawomocniło się formalnie. Przytoczone twierdzenia Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 lutego 2007 r., I CNP 71/06 są oczywiście trafne, tyle tylko, że nie znajdują zastosowania w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny nie oparł

bowiem swojego rozstrzygnięcia na tej podstawie, że postanowienie o odrzuceniu apelacji się uprawomocniło i tym samym nie jest dopuszczalne przywrócenie terminu.

Prawdą jest, że Sąd Apelacyjny nie odniósł się do faktu dołączenia odpisów apelacji już do wniosku o przywrócenie terminu. Należy jednak zauważyć, że ta czynność powoda jest bez znaczenia dla ostatecznego rozstrzygnięcia. Wynika to z faktu, że koniecznym było złożenie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, a nie samo złożenie odpisów apelacji.

Postępowanie cywilne stawia wymogi formalne, od spełnienia których zależy prawidłowość czy istnienie czynności procesowych. Większe wymogi stawiane są pełnomocnikom fachowym, a więc podmiotom wykonującym zawód zaufania publicznego. Nie można wbrew jednoznacznej treści wniosku przyjmować, że pismo zatytułowane „wniosek o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty podstawowej od apelacji” z uwagi tylko na zawarcie dodatkowego wniosku o nadanie dalszego biegu apelacji i dołączenie 3 jej odpisów stanowi wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji. Od pełnomocnika fachowego należy wymagać jednoznacznych i precyzyjnych wypowiedzi procesowych. Samo dołączenie apelacji w sytuacji, gdy wcześniej postanowieniem prawomocnym sąd ją odrzucił, nie może być traktowane jako skuteczne ponowne wniesienie tego środka.

Za bez znaczenia należy uznać wypowiedzi dotyczące konkurencyjności wniosku o przywrócenie terminu i zażalenia na postanowienie. Słuszne wywody pełnomocnika nie odnoszą się w tym wypadku do rozpoznawanej sprawy. Nie chodzi bowiem o to, że strona miała kwestionować trafność rozstrzygnięcia przez wniesienie zażalenia na postanowienie o odrzuceniu apelacji. Jak zostało już powiedziane, winna była wnieść wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia, którego tylko jednym z warunków skuteczności jest należyte opłacenie.

Trafnie zatem uznał Sąd Apelacyjny, że wadliwe było postanowienie Sądu Okręgowego przywracające termin do wniesienia opłaty podstawowej. To wadliwe orzeczenie nie mogło wiązać Sądu Apelacyjnego. Skoro zatem prawomocne stało się postanowienie o odrzuceniu apelacji z dnia 7 września 2007 r. (którego strona nie zaskarżyła), anulowane zostały skutki procesowe wynikające z jego wniesienia. Można by rozważać, czy w otwartym terminie do wniesienia apelacji strona mogła ponownie wnieść apelację prawidłowo opłaconą, czy też jej uprawnienie w tym przedmiocie zostało wyczerpane. W sprawie jednak termin do wniesienia apelacji upłynął, nigdy nie został przywrócony, a wniosek o jego przywrócenie nie był złożony.

Jeżeli zatem skarżący traktował odpisy apelacji złożone po przywróceniu terminu do wniesienia opłaty jako ponowne wniesienie apelacji, to nastąpiło to z ewidentnym uchybieniem terminu, czego konsekwencją było prawidłowe odrzucenie spóźnionego środka zaskarżenia.

Z tych względów, na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji.